

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fapek@wp.pl; www.zawacka.pl
NIP 956 16 25 127; REGON 870502736
KRS 00000 41692
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244



Gdynia
Sz. Sz. AK
Kaszuba Jan

N: 1614/2552 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI

Własność Jan

J:R:1614/2552. Pom.

Gdynia Sz. Sz. - AK

1./1. Relacja -

1/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora -

1/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące delatora -

II. Materiały uzupełniające relację

k. 5 s. 1-5

III/1. Materiały dotyczące rodziny relatora -

III/2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. -

III/3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III/4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. -

III/5. Inne

IV. Korespondencja

.....

.....

.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne : *k. 30*

VI. Fotografie *zob. dwa ikony.*

1/1 Materiały uzupełniające relacje -
- Kaszuba Jan.

1. art. Narški Zygmunt, Pienosze Morske
Kompania Szarych Szeregów, "Pomierania",

w 1/1978, s.15, kserokop.

k. 5 s. 1-5



jest w aktach Marskiego

1

85

Na podstawie relacji Macieja Gwiazdy, Edmunda Wyszeckiego, Jana Będzińskiego, Zbigniewa Raczkiewicza, Mariana Raczkiewicza, Stanisława Wawrzynowskiego, Mariana Pawlacyka, Franciszka Gburka i własnej — opracował doc. dr habil. Zygmunt NarSKI (Narloch), były dowódca 1 Morskiej Kompanii 1 Morskiego Batalionu Szarych Szeregów w Gdyni.

170

Pierwsza Morska Kompania Szarych Szeregów

Zygmunt NarSKI

Pomocnik 1979

"Pomocnik" w 1/1978

DLACZEGO TAK PÓZNO?

Wnio 37 lat od zorganizowania w Gdyni w okresie niemieckiej okupacji 1 Morskiej Kompanii Szarych Szeregów wchodzącej w skład 1 Morskiego Batalionu Szarych Szeregów. Po tylu latach publikujemy w dużym skrócie jej historię. Dlaczego tak późno?

W pierwszych latach po oswobodzeniu przynależność do Szarych Szeregów, podporządkowanych Związkiowi Walki Zbrojnej a później Armii Krajowej, budziła nieufność ówczesnych władz w kraju. Wielu członków naszej kompanii z tego względu zatajało swą przynależność do tej organizacji. Z tego powodu nawet dzisiaj niektórzy żołnierze Szarych Szeregów nie zgadzają się na ujawnienie swej przynależności do naszej kompanii.

W późniejszym okresie, gdy doceniono wkład Szarych Szeregów w walkę wyzwolenczą, bierność członków kompanii sprawiła, że nie podjęliśmy inicjatywy opublikowania naszej historii.

ATMOSFERA LAT WOJENNYCH W GDYNI

W połowie 1941 roku, kiedy rozpoczęła działalność pierwsza kompania, Gdynia była już w dużym stopniu zasiedlona przez Niemców sprowadzonych z Rzeszy. W centrum Gdyni słychać było wyłącznie język niemiecki. Polacy zostali wysiedleni. Pozostali tylko ci którzy byli niezbędnie potrzebni jako siła robocza.

Wna ich część zmuszona została do podpisania niemieckiej listy narodowościowej, tak zwanej eingedeutsch. Gdynia stała się ważną bazą niemieckiej marynarki wojennej i silnym garnizonom niemieckim. Składał się on z dużych jednostek policji, wojsk przeciwlotniczych, artyleryjskich, piechoty i przede wszystkim marynarki wojennej. Najgroźniejsi dla ludności polskiej byli Niemcy, będący poprzednio obywatelami polskimi. Zнали oni nasz język i próbowali wejść do polskiego ruchu oporu jako konfidenci gestapo.

Niemcy zmuszali Polaków do podpisywania niemieckiej listy narodowościowej. Opornych całymi rodzinami wysyłali do obozów, między innymi do Potulic. Presja hitlerowska na pozostałych w Gdyni Polaków była tak wielka, że wszelki opór wydawał się bezsensowny, skazany na niepowodzenie. W tej sytuacji działalność konspiracyjna była trudna, a walka zbrojna prawie niemożliwa. Każdy, kto wstępował do ruchu oporu, narażał się na śmierć. Mimo to młodzież gdyńska zaczęła się organizować i przystąpiła do walki z najeźdźcą nie mogąc liczyć na żadną pomoc z zewnątrz.

KTO O NAS PISAŁ?

Na temat batalionu i 1 kompanii Szarych Szeregów w Gdyni ukazały się następujące wzmianki w literaturze:

1. Leon Lubecki, w pracy pt. — Harcerze Wybrzeża w walce z okupantem w latach 1939—1945, Gdańskie Zeszyty Humanistyczne, rok V — 1962, nr 8/10, powołując się na dokumenty i relacje harcmistrza Henryka Szymańskiego i Zygmunta Tanasia, pisze na stronie 72:

„Na przełomie 1941/1942 r. Komendant THH (Tajnego Hufca Harcerzy), Henryk Szymański, za pośrednictwem Zygmunta Narlocha, członka Szarych Szeregów, nawiązał kontakt z „Andrzejem” podporządkowując THH Związkowi Walki Zbrojnej”.

„Andrzej” (kapitan Józef Olszewski) był dowódcą ZWZ na okręg północnego Pomorza.

Relacja ta nie jest prawdziwa. Zygmunt NarSKI (Narloch) w okresie okupacji nie znał Andrzeja, chociaż o nim słyszał. 2. R. Bolduan i M. Podgóreczny w książce „Bez mundurów” (1970 r.) wspominają o batalionie Szarych Szeregów w Gdyni.

3. Dr Konrad Ciechanowski, w książce „Ruch oporu na Pomorzu Gdańskim 1939—1945”, MON, st. 267, wzmiankuje o batalionie i o 1 kompanii, wymieniając nazwisko jej dowódcy.

4. Maciej Gwiazda w artykule pt. „Z działalności ruchu oporu na Wybrzeżu Gdańskim”, Dziennik Bałtycki, nr 218, z dnia 15.9.1974 r., podaje bardziej szczegółowy opis zdarzeń dotyczących batalionu.

5. Alojzy Mendlewski, w książce „Neugarten 27” (1974 r.), str. 349, także wspomina niektóre fakty odnoszące się do batalionu Szarych Szeregów w Gdyni.

O 1 MORSKIM BATALIONIE SZARYCH SZEREGÓW

Batalion składał się z trzech kompanii. Jednostki w ten sposób nazwane tworzyły zwarte grupy żołnierzy kadrowych o różnej liczebności. W zasadzie przyjmowano strukturę organizacji trójkowej. To znaczy kompania składała się z dwóch plutonów, a pluton z dwóch drużyn. Zatem drużyna powinna liczyć 3 żołnierzy, pluton — 7, a kompania 15 żołnierzy. W praktyce kompanie liczyły więcej członków.

Działalność batalionu zapoczątkowały spotkania młodzieży harcerskiej już w kwietniu 1940 r. Batalion Szarych Szeregów wyłonił się z drużyn harcerskich w Gdyni, głównie z 1 Morskiej Drużyny Skautów i plutonu, który brał udział w obronie Wybrzeża. Pluton ten walczył pod dowództwem porucznika harcmistrza Bolesława Polkowskiego aż do zajęcia przez Niemców Oksywia. Batalion okrzepł dopiero w lipcu 1941 r.

Na czele okręgu gdyńskiego Szarych Szeregów stanął Łucjan Cyłkowski. On to nawiązał kontakty z ZWZ i podporządkował wojskowo Szeregi tej organizacji. Kontaktował się z dowódcą ZWZ w Gdyni Adamem Feiglem i dowódcą północnego okręgu pomorskiego kapitanem Józefem Olszewskim.

Dowódcą batalionu Szarych Szeregów w Gdyni był Maciej Gwiazda. Jednostka ta składała się z kompanii: Jana Kaszuby, Kazimierza Garbego (później Zygmunta Garbego) oraz Zygmunta Narskiego.

Pierwsza kompania batalionu składała się z 4 plutonów. Dowódcami poszczególnych plutonów byli: Edmund Wyszecki, Zbigniew Raczkiewicz, Harry No-

wakowski i Stanley Nowakowski. Dwaj ostatni byli obywatelami Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Pluton Z. Raczkiwicza umiejscowiony został w centrum Gdyni, pozostałe miały swoją siedzibę w Małym Kacku.

Latem 1942 r. za pośrednictwem Witolda Nickiego, zastępcy komendanta Tajnego Hufca Harcerzy, została skierowana do kompanii drużyna Jana Będzińskiego z THH, która przekształcała się w dodatkowy pluton. Była to drużyna uzbrojona, składająca się z żołnierzy powyżej osiemnastego roku życia, z siedzibą na Grabówku.

Według danych Macieja Gwiazdy batalion liczył od 150 do 170 żołnierzy. Według mojej oceny 1 kompania batalionu składała się z 64 żołnierzy oraz 18 żołnierzy plutonu Janka Będzińskiego. Liczyła więc 82 żołnierzy.

Do batalionu Szarych Szeregów w Gdyni między innymi, według naszego rozoznania, poza członkami 1 kompanii (nazwiska członków 1 kompanii zostaną podane później), należeli:

Bogusław Adamczak, Lucjan Cykowski, Henryk Daneman, Edmund Dylewski, Witold Dziurdzia, Bogusław Fiszer, Maciej Gwiazda, Franciszek Gburek, Zbigniew Gizek, Włodzimierz Jacewicz, Józef Kołacki, Konrad Łąkowski, Felicjan Łada, Nikodem Matuszkiewicz, Mackowiak (imię nie znane), Witold Nicki, Edmund Nowak, Henryk Pronajus, Jadwiga Rotecka (Szewczuk), Czesław Szlachetkowski, Stanisław Wanago, Franciszek Wysocki, Jerzy Wojciechowski, Henryk Wawrzynowski, Bernard Szczebleski, Jan Kaszuba, Leszek Zdrojewski, Kazimierz Garbe, Zygmunt Garbe, Wacław Rydelek, Bolesław Piotrowski, Alojzy Voigt, Stanisław Zoltaniecki, Aleksander Gorczyński.

Obok trzech kompanii batalionu w jego skład wchodziły trzy grupy specjalne, na których czele stanęli byli podoficerowie floty: Franciszek Wysocki, Stanisław Zoltaniecki i Aleksander Gorczyński. Otrzymał on zadania specjalne bezpośrednio od Bernarda Myśliwka, wizytatora Szarych Szeregów na Pomorzu.

KONTAKTY Z TAJNYM HUFCEM HARCERZY

Tajny Hufiec Harcerzy zorganizował się wcześniej niż batalion Szarych Szeregów w Gdyni. Już 15.11.1939 r. z inicjatywy Witolda Nickiego powstała Tajna Rada Harcerzy. Tajny Hufiec Harcerzy zostaje formalnie powołany w dniu 1.1.1940 r. Na jego czele stanął Henryk Szymański, Witold Nicki został jednym z jego zastępców.

W początkach 1942 r. nastąpiło porozumienie między THH a Szarymi Szeregami w Gdyni oraz podporządkowanie Związkowi Walki Zbrojnej. Henryk Szymański w wyniku tego porozumienia zaczął współpracować z Lucjanem Cykowskim i Bernardem Myśliwkiem.

Jesienią 1941 r. Zygmunt Narski nawiązał kontakt z Witoldem Nickim, zastępcą komendanta THH. Zapoczątkowało to współpracę między 1 kompanią Szarych Szeregów a THH. Rezultatem tej współpracy było wspomniane wyłączenie latem 1942 r. do 1 kompanii drużyny Jana Będzińskiego. Oddział ten ze względu na posiadane uzbrojenie miał być użyty do akcji zbrojnej.

CHARAKTER POLITYCZNY SZARYCH SZEREGÓW

Batalion Szarych Szeregów w Gdyni nie miał charakteru politycznego. Wszyscy jego żołnierze kierowali się głębokim patriotyzmem. Nie dzieliły nas ważne polityczne.

Akcentując apolityczny charakter batalionu Szarych Szeregów w Gdyni i patriotyczną postawę jego członków, chcielibyśmy powiedzieć, że 1 kompania składała się prawie wyłącznie z żołnierzy pochodzenia proletariackiego.

Ośrodkiem agitacji lewicowej w 1 kompanii był pluton Edmunda Wyszeckiego, który wręcz orientował się na zwycięstwo i współpracę ze Związkiem Radzieckim.

JAK TO SIĘ STAŁO?

Jak to się stało, że batalion Szarych Szeregów w Gdyni został unicestwiony przez gestapo, które aresztowało pod koniec 1942 r. około dwustu członków Związku Walki Zbrojnej i Szarych Szeregów. Były

to aresztowania niezwykle. Zdaniem Macieja Gwiazdy sprawę tę zapoczątkowało ściganie Bernarda Myśliwka, który opuszczając Chojnicę schronił się w Gdyni. Poważną rolę odegrało też działanie confidentów gestapo Witolda Świętochowskiego i Huberta Dobrowolskiego, którzy zostali członkami kompanii Szarych Szeregów Zygmunta Garbego.

Duże znaczenie dla dekonspiracji Szarych Szeregów w Gdyni miało przywłaszczenie przez Zygmunta Garbego części planów pancernika „Gneisenau”. Był on zatrudniony w arsenale Kriegsmarine, w którym dokonywano napraw okrętów wojennych. Między innymi remontowany był wspomniany pancernik w połowie 1942 r. W związku z tym dowództwo niemieckiej floty przysłało do arsenału dokumentację pancernika. W ten sposób do rąk Garbego dostał się plan centralnego sterowania artylerią pancernika. Plan ten za pośrednictwem Heleny Gwiazdowej został przekazany Cykowskiemu, który skierował go do Warszawy.

Po wykryciu tego gestapo przypuszczalnie rozpoczęło systematyczną inwigilację wszystkich osób w arsenale, które miały styczność z planami. Prawdopodobnie obserwowany był Zygmunt Garbe. Bernard Myśliwek po ucieczce z Chojnic zamieszkał u Bolesława Piotrowskiego w Wielkim Kacku. W dniu 29.9.1942 r. przeniósł się do mieszkania Garbego w Orłowie. W dniu następnym w nocy do mieszkania Garbego wtargnęło gestapo. Zygmunt Garbe, jego ojciec oraz Myśliwek zostali aresztowani. Był to początek wielkich aresztowań. Objęły one kadrowy oddział ZWZ oraz drugą i trzecią kompanię 1 batalionu. Następna fala aresztowań dotycząca 1 kompanii Szarych Szeregów i członków THH miała miejsce w dniu 26.11.1942 r. Aresztowano wówczas 12 żołnierzy pierwszej kompanii.

Pierwsza kompania Szarych Szeregów została wykrzyta przez przypadek. Aresztowani Jan Kaszuba i Jerzy Wojciechowski, czekając w korytarzu gestapo w Gdańsku na przesłuchanie, wymienili zdanie na mój temat. Wojciechowski powiedział Kaszubie żeby nie wspominać o Zygmuncie Narskim. Zauważył to gestapowiec. Torturowani przyznali się do istnienia 1 kompanii. Wiem to od nich, mówiliśmy na ten temat w obozie koncentracyjnym w Stutthofie.

Prawdopodobnie gestapo zaczęło sprawę rozpracowywać. W wyniku tego nastąpiły aresztowania.

Aresztowani zostali: Zygmunt Narski — dowódca kompanii, Edmund Wyszecki — dowódca 1 plutonu, Zbigniew Raczkiwicz — dowódca 2 plutonu, Jan Będziński — dowódca 5 plutonu, Harry Nowakowski — dowódca 3 plutonu oraz Czesław Będziński, Hilary Nowakowski, Marian Pawlacyk, Henryk Smieszchalski z 5 plutonu, Jan Berg i Kazimierz Skrzypczak z 3 plutonu i Piotr Drzewicki z 2 plutonu.

Wszyscy aresztowani z 1 kompanii powrócili do domu. Wszyscy przetrwali obozy koncentracyjne.

Pluton 4 Stanleya Nowakowskiego nie został zdekonspirowany i nikogo nie aresztowano.

OGÓLNA DZIAŁALNOŚĆ 1 KOMPANII

Dnia 1 lipca 1941 r. Maciej Gwiazda wpisał Zygmunta Narskiego na listę Związku Walki Zbrojnej. Po zaprzysiężeniu polecił mu zorganizowanie kompanii Szarych Szeregów. Zygmunt Narski w okresie przedwojennym był drużynowym III Morskiej Drużyny Skautów im. Józefa Conrada, drużyny składającej się wyłącznie z portowych gońców.

Kompania utworzona w lipcu i sierpniu 1941 roku otrzymała kryptonim: pierwsza eses. Należeli do niej wyłącznie żołnierze powyżej 20-tego roku życia, w tym także i tacy, którzy służyli w wojsku polskim i brali udział w kampanii wrześniowej.

Działalność 1 kompanii polegała na następujących czynnościach:

a. Szkolenie wojskowe i obywatelskie.

Szkolenie wojskowe miało w zasadzie charakter teoretyczny. Tylko 3 i 4 pluton, dysponujący ręcznym karabinem maszynowym, przeprowadzał ćwiczenia z bronią. Dotyczyło ono przeszkolenia piechoty na podstawie regulaminów wojska polskiego oraz zaznajamiania się z armią niemiecką na podstawie wojskowych książek niemieckich.

b. Kierowanie wywiadem

Każdy pluton miał za zadanie obserwowanie określonych obiektów wojskowych. Zbieranie informacji

dotyczyło ruchu wojsk niemieckich, szczególnie okrętów wojennych i policji, wyposażenia wojskowego, stanu liczebnego wojsk, nastrojów wśród Niemców, produkcji wojennej. Do obowiązków dowódcy kompanii należało przydzielanie zadań wywiadowczych, kontrola ich wykonania oraz przekazywanie meldunków do batalionu.

c. Oddziaływanie propagandowe

Propaganda kompanii polegała na przeciwdziałaniu przyjmowania niemieckiej listy narodowościowej, rozgłaszaniu wiadomości z pola walki, rozwoju czytelnictwa polskiego, isklania do uczenia dzieci czytania i pisania po polsku.

d. Oddziaływanie na Niemców

Żołnierze kompanii znający język niemiecki mieli za zadanie oddziaływać propagandowo na Niemców (między innymi także na marynarzy niemieckich okrętów wojennych znajdujących się w remoncie).

e. Udzielanie pomocy Polakom

Kompania organizowała pomoc odzieżową i pieniężną dla potrzebujących Polaków. Mieliśmy także możliwość przekazywania kartek żywnościowych. W miarę możliwości ukrywaliśmy Polaków poszukiwanych przez gestapo.

f. Sabotaż

Żołnierze kompanii pracujący w przemyśle, na przykład w stoczniach, otrzymywali zadania prowadzenia sabotażu. Kompania agitowała także za zwolnionym wykonywaniem pracy.

Spotkania dowództwa 1 i 2 kompanii odbywały się co miesiąc, a często co tydzień w składzie: Maciej Gwiazda, Jan Kaszuba, Jerzy Wojciechowski, Nikodem Matuszkiewicz i Zygmunt Narski. Przedmiotem odpraw były polecenia wykonywania określonych zadań oraz sprawozdania z działalności.

PLUTONY BRACI NOWAKOWSKICH

Bracia Harry i Stanley Nowakowscy byli dowódcami 3 i 4 plutonu 1 kompanii. Już nie żyją. Dlatego trudno dzisiaj przedstawić ich działalność oraz pełny skład osobowy plutonów. Plutony te liczyły 30 żołnierzy. Dzisiaj możemy wymienić następujące nazwiska żołnierzy:

Harry Nowakowski, Stanley Nowakowski, Jan Berg, Berg (brat Janka, imię nie znane), Leon Bronk, Gajdka (imię nie znane), Ludwik Walasik, Stanisław Wawrzynowski (również członek Gryfa Pomorskiego).

Bracia Nowakowscy zorganizowali plutony w Małym Kacku na tak zwanej Psiej Górze, gdzie mieszkali. Były to plutony przeznaczone do działania zbrojnego, bowiem Nowakowscy dysponowali ręcznym karabinem maszynowym oraz rewolwerem.

Jako obywatele amerykańscy cieszyli się większą swobodą niż pozostali Polacy. Mieli łączność z obcokrajowcami, których wojna zastała w Gdyni. Z tego powodu do ich zadań należało przekazywanie danych o losie Polaków, o terrorze niemieckim — za granicę. Nie umiemy powiedzieć, czy ich informacje docierały do adresatów i czy zostały wykorzystane dla sprawy polskiej.

Bracia Nowakowscy kierowali również działalnością wywiadowczą. Akcją tę inspirował Ludwik Walasik, były bosman harcerskiego jachtu „Poleszuk”. Przybył on z Warszawy jako specjalista wywiadu. W tej akcji brał także udział Stanisław Wawrzynowski i Leon Bronk. Oba należeli również do Gryfa Pomorskiego.

Celem akcji wywiadowczej były między innymi sprawy gospodarcze i żywnościowe. Głównie chodziło tu o penetrację magazynów żywnościowych. Nadto zdołano spenetrować stocznię gdańską a także urządzenia wojskowe w Babim Dole na Kępie Oksywskiej.

Rozpoznanie wywiadowcze bracia Nowakowscy przekazywali Ludwikowi Walasikowi, który miał bezpośrednie kontakty z ZWZ w Warszawie.

Po wyzwoleniu bracia Nowakowscy wyjechali do USA i tam zmarli.

PLUTON ZBIGNIEWA RACZKIEWICZA

Pluton Zbigniewa Raczkiewicza liczący w początkowym okresie 15 żołnierzy, miał swoją siedzibę w centrum Gdyni. Z zapisów, jakie prowadził, wynika,

że w dniu 26.7.1941 r. wstąpił na propozycję Zygmunta Narskiego do ZWZ. Przez niego został również zaprzysiężony. Dnia 9.8. tegoż roku otrzymał przydział do 1 kompanii Szarych Szeregów. 17.8.41 r. został mianowany dowódcą plutonu. Pluton zorganizował w ciągu sierpnia i września tegoż roku. W związku z planowaniem przekształcenia 1 kompanii w batalion, w dniu 11.10.41 został mianowany dowódcą kompanii i otrzymał polecenie jej zorganizowania. W dniu 29.11. tegoż roku złożył na ręce Zygmunta Narskiego przysięgę jako dowódca kompanii. Daty te są ściśle. Zostały zaszyfrowane przez Z. Raczkiewicza.

Do oddziału dowódcy kompanii Zbigniewa Raczkiewicza (według tego, co dzisiaj można odtworzyć) należeli:

Zbigniew Raczkiewicz, Marian Raczkiewicz, Adam Bednarski (zginął w powstaniu warszawskim), Artur Bukowski (zginął w powstaniu warszawskim), Piotr Drzewiecki, Leon Frackowiak, Edmund Mechliński, Karol Morawczyński, Konrad Łądkowski, Kazimierz Skrzypczak, Jan Szuca — również członek Gryfa Pomorskiego, aresztowany za kontakty z przewodniczącym Rady Naczelnej Gryfa Pomorskiego ks. płk. Józefem Wryczą.

Oddział Z. Raczkiewicza szkolił się wojskowo. Nie był jednak przeznaczony do bezpośredniej walki z okupantem. Jego zadaniem było oddziaływanie na Polaków w celu zachowania polskości, podtrzymywania wiary w zwycięstwo oraz pielęgnowanie języka polskiego. Był to oddział nastawiony głównie na propagandę. Nawet cele wywiadowcze, które dotyczyły w tym przypadku centrum Gdańska i Wrzeszcza schodziły na plan dalszy. Oddział więc organizował nasłuch radiowy i zajmował się kolportażem wiadomości wojennych. Do jego zadań należało również gromadzenie książek polskich, tworzenie biblioteki polskiej i wypożyczanie książek. Członkowie oddziału nie zajmowali się bezpośrednio nauczaniem języka polskiego, lecz propagowaniem i organizowaniem nauczania. Chodziło o to, aby dzieci polskie zmuszane do uczęszczania do szkół niemieckich, umiały czytać i pisać po polsku.

Innym zadaniem oddziału było udzielanie pomocy potrzebującym Polakom. Dotyczyło to kartek żywnościowych, lekarstw, pomocy medycznej, odzieży, poszukiwania schronienia dla ukrywających się. Jeden z członków oddziału, Karol Morawczyński, pracował w aptece przy ul. Świętojańskiej w Gdyni. On zajmował się organizowaniem lekarstw i pomocy medycznej dla chorych Polaków.

Drużyna Jana Szuce, do której należał Marian Raczkiewicz, z uwagi na zatrudnienie jej członków w porcie i stoczni gdyńskiej, przeznaczona była między innymi do działalności sabotażowej. Sabotaż miał miejsce głównie na kutrach i trawlerach w Gdyni. Po unicestwieniu batalionu Szarych Szeregów Marian Raczkiewicz i Jan Szuca kontynuowali akcję sabotażową. Dotyczyła ona między innymi wadliwego spawania kotłów okrętowych.

We wrześniu 1943 r. za pośrednictwem tajnych listów Marian Raczkiewicz nawiązał kontakty z więźniami (członkami ZWZ i Szarych Szeregów) obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Efektem tych kontaktów było udzielanie pomocy więźniom obozu w postaci żywności, odzieży i lekarstw. W listopadzie 1944 r. M. Raczkiewicza złapała policja niemiecka z paczką odzieży i żywności. Skazany został na trzy miesiące obozu. Wyrok został zawieszony, wzrosło zapotrzebowanie na siłę roboczą w stoczni gdyńskiej.

PLUTON EDMUNDA WYSZECKIEGO

Pluton Edmunda Wyszeckiego liczył 18 żołnierzy. Dzisiaj można wymienić następujące nazwiska jego członków:

Edmund Wyszecki, Jan Wyszecki, Franciszek Wyszecki, Józef Bagiński, Bieszkie (imię nie znane), Bernard Elward, Bernard Formella, Augustyn Grubba, Wacław Lewandowski, Jan Młodziński, Antoni Neller, Wacław Popiołkiewicz, Bronisław Szymański, Jan Szymański.

Członkowie plutonu byli przeważnie Kaszubami z Małego Kacka, Wielkiego Kacka a także Redy i Żelistrzewa.

Rodzina Edmunda Wyszeckiego poniosła w okresie okupacji bolesne straty. W listopadzie 1939 r. zostali zamordowani w Piaśnicy wuj i kuzyn, o tych samych imionach i nazwiskach, Augustynowie Wyszeccy, za działalność w Polskim Związku Zachodnim. W 1940 r. zginął w obozie koncentracyjnym kuzyn Augustyn Uller.

Zadaniem tego plutonu było m. in. oddziaływanie na okoliczne wsie kaszubskie w kierunku stwarzania oporu przeciwko okupacji niemieckiej. Oddziaływanie to sięgało aż do Pucka. Pod tym miastem we wsi Żelistrzewo Edmund Wyszecki dysponował lokalem, w którym od czasu do czasu przebywał podczas niedziel i świąt kierując tam propagandą. U jego rodziców spotykali się okoliczni Kaszubi, których przygotowywano do pracy konspiracyjnej. Pluton umiejscowiony był w Małym Kacku.

Specjalnością plutonu był jednak wywiad i sabotaż. Głównym celem pracy wywiadowczej było zbieranie informacji o ruchu niemieckich łodzi podwodnych i ścigaczy zawijających do Gdyni. Ponadto pluton prowadził na terenie portu w Gdyni propagandę antyhitlerowską oraz agitację polityczną wśród robotników, a Edmund Wyszecki znając język niemiecki oddziaływał na niemieckich marynarzy. W kompanii był specjalistą od propagandy wśród Niemców.

W latach 1939 do 1943 E. Wyszecki ukrywał u siebie Józefa Ullera, byłego członka Związku Polaków w Gdańsku, prezesa Gminy Polskiej w Sopocie, skazanego przez władze hitlerowskie na karę śmierci. Za ukrywanie zbiega groziła mu kara śmierci.

Do najczęstszych sabotaży prowadzonych przez pluton należało topienie kabli okrętowych na terenie stoczni oraz defektowanie urządzeń na okrętach podwodnych, jak zawory wodne, rozdzielacze, tablice elektryczne, wyłączniki i różnego rodzaju zegary. Przedłużało to pobyt łodzi podwodnych w porcie.

W stoczni remontowej w Gdyni pod dowództwem Edmunda Wyszeckiego działała grupa sabotażowa, do której należeli również członkowie innych plutonów i kompanii. Byli to Piotr Drzewiecki, Jan Szuca, Kazimierz Skrzypczak, Edmund Graczykowski, Bernard Formella oraz Bieskie (imię nie znane). Między innymi mieszały oni morski piasek z tawotem, a potem wprowadzali go do łożysk silników i maszyn jako smar. Mieli również dostęp do remontowanych łodzi podwodnych podczas zakładania prowizorycznego oświetlenia, gdzie prowadzili podobną działalność. Uszkodzono akumulatory łodzi podwodnych wbijając w ich dno gwoźdźki do papy, które z czasem powodowały powolny wyciek kwasu. W akumulatorach remontowanych powodowały krótkie spięcia, co wykrzywiało wewnętrzne przegrody akumulatorów i przyczyniało się do szybkiego ich zużycia.

Latem 1942 r. E. Wyszecki spowodował poważną awarię dźwigu na doku pływającym przeznaczonym do remontów łodzi podwodnych. Odkotwiczył dźwиг, który zsunął się i uderzył o burtę doku skrzywiając oś. Był to nowy dok przyholowany z Kilonii. Przerwa w pracy dźwigu trwała dwa tygodnie.

PLUTON JANA BĘDZIŃSKIEGO

Do plutonu Jana Będzińskiego należało 18 żołnierzy. Dowódcami drużyn w plutonie byli: Hilary Nowakowski, Marian Pawlaczyk, Henryk Śmieszchalski. Do plutonu należał także Czesław Będziński.

Nie możemy w chwili obecnej podać pozostałych nazwisk żołnierzy plutonu. 5 z nich w dalszym ciągu nie życzy sobie ujawniania przynależności do batalionu.

Pluton Jana Będzińskiego został włączony do 1 kompanii latem 1942 r. Przeszedł on do kompanii z THH. Jak to się stało?

W owym czasie układaliśmy raczej nierealne plany walki zbrojnej, a nawet zorganizowania oddziału partyzanckiego z zamiarem okopania się w Borach Tucholskich. Rozmowy na ten temat prowadził Zygmunt Narski z Harrym i Stanleyem Nowakowskimi oraz z Witoldem Nickim. Rezultatem tych rozmów było włączenie do 1 kompanii uzbrojonego plutonu Janka Będzińskiego. THH nie pozwalał wówczas na walkę zbrojną.

Pluton ten dysponował między innymi następującą bronią; pistoletem vis wzór 35, kaliber 9 — 6 sztuk oraz parabellum kaliber 9 — 8 sztuk.

Broń ta pochodziła m.in. ze Szkoły Morskiej, gdzie ukryta została przez obrońców Gdyni. Jan Będziński wykopał tam 16 pistoletów vis, z czego 6 przeznaczył dla plutonu, pozostałe przekazał Lucjanowi Cyłkowskiemu. Część broni zdobyła grupa w składzie Jan Będziński, Henryk Śmieszchalski, Hilary Nowakowski i Marian Pawlaczyk, część otrzymano od przechowujących ją Polaków.

Broń była przechowywana okresowo u Mariana Pawlaczyka w koksowni przy obecnym placu Grunwaldzkim 16 oraz u Hilarego Nowakowskiego przy ulicy Olsztyńskiej. Następnie broń przekazano do magazynu centralnego w złomowcu przy ulicy Czerwonych Kosynerów 66. Pieczę nad magazynem miał Henryk Śmieszchalski.

Pluton Jana Będzińskiego składał się z trzech drużyn. Każda drużyna dzieliła się na dwie sekcje. Dowódca plutonu podlegał bezpośrednio dowódcy i kompanii Szarych Szeregów. Ponadto pozostawał on w bezpośrednim kontakcie z Witoldem Nickim oraz z wywiadem ZWZ za pośrednictwem Franciszka Gburka.

Do podstawowych zadań plutonu należało:

- walka zbrojna z faszystowskim okupantem,
- zorganizowanie grupy partyzanckiej z ośrodkiem działania w Borach Tucholskich,
- wywiad wojskowy,
- sabotaż gospodarczy,
- zdobywanie oraz magazynowanie broni i amunicji.

Członkowie plutonu Jana Będzińskiego trzykrotnie porzucali pasy dynamometryczne w pociągach osobowych na bocznicach kolejowych w Chyloni. Przewiercali też otwory w cysternach do benzyny, zatykając je korkami. Wstrząsy w czasie transportu powodowały wypadanie korków i wyciek benzyny.

Hilary Nowakowski, dzięki zatrudnieniu w urzędzie karnym, przekazywał wywiadowi ZWZ informacje dotyczące obiektów wojskowych, rządowych i miejskich miasta Gdyni. Tą samą działalnością zajmował się Marian Pawlaczyk pracujący w prywatnym biurze mierniczym Karla Hildebrandta w Sopocie.

Ponadto pluton zajmował się kolportowaniem kartek żywnościowych preparowanych przez Henryka Śmieszchalskiego. Niewykorzystane kartki żywnościowe z nieaktualnymi datami przejmował w zarządzie miejskim, prał je i prasował.

KOŃCOWE LOSY I KOMPANII

Po aresztowaniach pod koniec września 1942 r. dowódca 1 kompanii wydał rozkaz o chwilowym zaprzestaniu działalności konspiracyjnej. Było to konieczne ze względu na bezpieczeństwo członków kompanii, którzy mogli być obserwowani. Rozważaliśmy sprawę ucieczki w Bory Tucholskie lub do Warszawy. Ostatecznie zostaliśmy w Gdyni z uwagi na rodziców. W wypadku ucieczki rodzice zostaliby aresztowani.

Po aresztowaniach w końcu listopada 1942 r. członków 1 kompanii reszta żołnierzy tej jednostki utraciła łączność z dowództwem.

W 2 plutonie działała samodzielnie drużyna Jana Szuce. Nadal też działał 3 i 4 pluton braci Nowakowskich pod kierownictwem Stanleya Nowakowskiego. Oddziały te po pośrednictwie Ludwika Wałasika utrzymywały łączność z Warszawą, z ZWZ. Po aresztowaniu L. Wałasika latem 1943 r. plutony te zaprzestały działalności. Niektórzy żołnierze 5 plutonu Jana Będzińskiego weszli w skład Tajnego Hufca Harcerzy.

DZIAŁALNOŚĆ OBOZOWA SZARYCH SZEREGÓW

Gestapo umieściło więźniów ruchu oporu z Gdyni w obozie koncentracyjnym w Stutthofie i zgrupowało ich na jednym bloku. Byli oni tak zwanymi więźniami policyjnymi, gdyż śledztwo w sprawie ZWZ i Szarych Szeregów jeszcze trwało. Gestapo potrzebowało świadków w przypadku odkrycia dalszych konspiracyjnych jednostek. Sprzyjało to nam w organizowaniu grup konspiracyjnych. Członkowie ruchu oporu z Gdyni podejmowali w obozie pracę kulturalną i polityczną organizując wieczornice z czytaniem wierszy, ze śpiewami i odczytami. Za tę działalność 26 Polaków wysłano karnym transportem do Mauthausen, do karnej kompanii, w tym Jana Kaszuba, Zygmunta Garbego i Zygmunta Narskiego.

Już w pierwszych miesiącach pobytu w obozie Zygmunt Narski zorganizował tak zwaną grupę junacką. Nawiązała do grupy młodzieżowej zorganizowanej w grudniu 1941 roku w Gdyni pod nazwą Związku Junaków.

ctwa Polskiego. Celem tej grupy było szkolenie instruktorów do przyszłej pracy wychowawczej wśród młodzieży na zasadzie samowychowania przez pracę. Była to grupa polityczna o poglądach postępowych. Liczyła ponad 20-tu członków. Z tej grupy aresztowani zostali: Edmund Wyszeci, Zbigniew Raczkiewicz, Jerzy Wojciechowski i Zygmunt Narski. W obozie stawialiśmy się na samopomoc koleżeńską.

Zasadniczą grupę sabotażową i ruchu oporu zorganizował w obozie z członków ZWZ i Szarych Szeregów Józef Zmudziński oraz Stefan Szczukowski. Do niej ponadto należeli: Jan Będziński, Franciszek Gburek, Wiktor Januszewski, Brunon Jasiński, Marian Pawlaczyk, Zbigniew Raczkiewicz, Czesław Szlachciński, Edmund Wyszeci, Władysław Zóltaniecki i Zygmunt Narski.

Członkowie tej grupy zatrudnieni w tak zwanym „Gewehrkommando” — w zespole karabinowym — naprawiali broń palną i rowery wojskowe.

Edmund Wyszeci, gdy został skierowany do sortowania rowerów na złom względnie do naprawy, rozpoczął działalność sabotażową. Pomagali mu w tym Zbigniew Raczkiewicz i Wiktor Januszewski. Według jego relacji złomował dziennie od 5 do 12 sztuk dobrych rowerów. W ten sposób wyeliminował od października 1943 r. do czerwca 1944 r. około dwóch tysięcy rowerów wojskowych.

Organizatorem sabotażu był porucznik Józef Zmudziński. Zjednał sobie szczególnie młodzież Szarych Szeregów. Stanowisko majstra pozwalało mu ingerować w sprawy innych oddziałów, gdzie majstrami byli członkowie ruchu oporu. W ten sposób odnośnie eliminowania karabinów na złom.

Na strzelnicy żołnierze Wehrmachtu przestrzelali wyremontowane karabiny, kwalifikując je do wysyłki na front. Więźniowie obsługujący tarcze strzelnicze stosowali na jeden przestrzał kilka tarczy, w wyniku czego pewien procent karabinów nie był przestrzelany. Bywały również odrzuty

karabinów ze strzelnicy do skorygowania luf, które po rzekomej korekcie przechodzili wprost do magazynu.

Sabotażu dokonywano także w biurze komanda kierowanego przez sędziego Stefana Szczukowskiego. W porozumieniu ze Zmudzińskim przejmował fałszywe sprawozdania dzienne z wykonanej produkcji. Dzięki temu można było niszczyć części zamienne do karabinów.

Józef Zmudziński organizował także wtajemniczonych do obrony obozu na wypadek próby jego zniszczenia i likwidacji więźniów przez Niemców. Do wtajemniczonych w ten plan należeli: Ryncki (imię nie znane), Felicjan Łada, Wasyl Korszunow z Leningradu, Stiołka Sońnik z Moskwy, Paweł Malinin z Krymu i Duńczyk Martin Nills.

Najważniejszą sprawą z tego punktu widzenia stało się zabezpieczenie broni, której wyboru dokonywali magazynierzy: Edmund Orłowski i Józef Ptach. Oni czuwali nad tym, aby kilkadziesiąt najlepszych karabinów zawsze pozostawało w magazynie. Zebrano także trzy skrzynki amunicji, które zostały umieszczone w magazynie Ptacha. Izolowane nożyce do cięcia drutu pod napięciem zabezpieczył tokarz Sowisio w swoim warsztacie.

POLEGLI ZA POLSKĘ

W latach 1939—1945 oddali swe życie za Polskę następujący członkowie Szarych Szeregów:

- Bernard Myśliwek — wizytator Szarych Szeregów — w gestapo gdańskim w 1942 r.,
- Bogusław Fiszer — w gestapo w 1943 r.,
- Konrad Łętowski — w obozie Stutthof w 1943 r.,
- Edmund Nowak — w obozie Stutthof w 1943 r.,
- Lucjan Cytkowski — dowódca Szarych Szeregów na okręg gdyński — w obozie Stutthof w 1944 r.,
- Witold Nicki — zastępca komendanta THH — w obozie Stutthof w 1945 r.,
- Benedykt Porożyński — komendant środowiska harcerskiego w Gdyni przed wojną — w obozie Stutthof w 1945 r.

Cześć Im i chwała!

T: M: 1614/2552 Pom.

Gdynia

Kaszuba Jan

v. 1945
Warty informacyjne
k. 30

pl Laszuba Jan

Gdynia
Sz. Sz.

nr. 18.05.1924 Białystok, druciarz
77 DH przy Gim. Towarzystwa Szkół Średnich
w Gdyni; oficer kaw. kompanii dyplomowej 1000
Bat. Morskiego Sz. Sz. (ok. 30 hroc.);
areszt. 26.11.1942 w Gdyni; obóz
Stutthof nr 19380.

zob. Gąsiorowski A., Słone Szeregi na
Pomorzu..., Toponi 1998, s. 262
(+zob.)

11.11.10

Blaszuba Jan Gdynia 2

Był członkiem jednej z pierwszych org.
konsp. (nr 39/40) na terenie Duni,
kiedy w okolicy Gdyni zorg. przez Józefa
Kuchnowskiego (bosman); uniknął areszt.
po denuncjacji 4.06.1940, kiedy
dokonano masowych areszt.

zob. Szare Szeregi. Klucze 1939-45,
pod red. Józefa Jabrzemskiego,
w-wa 1988, t. II s. 123

ak 1/10 ✓

Sdymsia

3

Kasumba

por. Jan Kaszuba - komp. strzel,
od 1939 r. - 4. VI. 50 r. - Sdymsia - Rumis
✓ d-cia Józef Kudmorski
pozycje: 242-AK 1945
- 110 r. Batalion Wojtkowski -

PPAK, pismo 102 624/14/95

źródło: AMST

5. 3

Kasynba Jan

Gdynia 4
22.52.

Wigziewi Kauhensen

zob. A.Hst. t. XXVII s. 16. mel.
Stefania Łozi

1881/1882

Graszuba Jan

Gdynia
Sz. Sz. 5

Żegnaliśmy do Sz. Sz. jako
jedną z pierwszych (potem 1941 przez
Lucjana Cytkowskiego).

Wszedł w skład dowództwa Batalionu
Morskiego Sz. Sz. jako dowca kompanii (2. teren
Chyloni i Duni (niezależnie od kwater Sz. Dylak-
skiego); dowca Batalionu Marii Guitard:

1. kompania - Zygmunt Karcki (Średniemie Gdyni)
2. kompania Kazimierz (Hubert) Jarbe
- Orłowo, Wielki i Mały Kęck.

zob. Szere Siergi. Harzen 1939-1945, pod
red. Jabrzeńskiego (J. Gwa 1988,
L II a 112)

Haszuba Jan

Gdynia 6
Sz. Sz.

Dca 9. kompanii (Bat. Morski Sz. Sz.),
której tworzyły plutony: Edwina Podlec-
kiego, Bogusława Adamczaka, Henry-
ka Dannemanna i Alojzego Voigta -
z uwagi na nieobecność J.K. w kraju
trudno ustalić skład jego kompanii.

zob. Szare Szeregi. Slarcene 1939-1945.
pod red. Jabrowski J., W-wa 1988,
t. II s. 156, 159.

Głaszuba Jan

Gdynia
Szare Szeregi
ZWZ UK 7

- dowódca kompanii kadrowej
wchodzącej w skład Dłorbskiego
Batalionu Szarych Szeregów w
Gdyni pod komendą Młotki Gwiżdż.

zob.: relacja Franciszka Wypocięgo
t. os. nr A-997/1731 Gdań.

"Konspiracja pomorska 1939-1947" (leż-
ki i... str. 190

^a

Gwaszuba Jan

Gdycina
Sz. Sz.

Stat. na cele jedny 2
grup - "kompanii" Bat. Kor.
Sz. Sz.

zob. T: A: 1580 / 25/2 Pom. car II
- Gwaszuba Jan - Gdycina

Kasuba Jan

Gdynia
Baon Morski
252-11K 9

Poręczenie wronki Baonu Morskiego.
Po wykonaniu umieszczenia podlega me-
saryd umieszczenia u Wzrostu 1Phor.
- 2011/12 252-11K

nb. T. i Sadecki K., Ump. Gdynia, 1/2/s. 3

Ko. szubca Jam

Gdynie
Sz Sz
242 10

Od 1940 r. współorganizator tajnego
kierownictwa w Gdyni i Gdynisku.
Sier nie całkowicie podziur z 3 komp.
Sz Sz w Gdyni.

zob. T.; Gwiżdżo H., insp. Gdynia,
II 11

1.



Kasuba Jan 1948
kom. druciny imienia Flakowstwa Pol.
bratka bratka na Kytmaru.

gdyzma
5250
11

Lichanowski str. 403 (272)

Kaszuba Jan

Gdynia

525-2W2 192

d-ca kompanii w 1 Morskim Bańce
Szarych Szeregów w Gdyni

Z. Nawski, Pierwsza Morska Kompania...
Pomernanie, z. 1/1978, s. 15.

gdym
Srebr. ker.

-13

Kaszuba Jan

Jako wtorek branych brzegów i gdym wstąpił
zapomniałszy jako jeden z pierwszych. Skąd
na ciele kompromi, która miłość abpśó swoim
dwiatamem Chydomis i Rumie.

A. Gostowski, Srebr. Srebr. Stuttgart.
Zemby Museum, m 5, 1984, s. 116.

Kaszubka Jan

gdymie
Stare Siergi
114

Zleiwat i pnelazywat informacje o Mowm.
Byt maszynowym firmny Gitehoffnungskutte,
budypcej mchky daki do budocy drosow przedwiel-
nych.

A. Jensonwki, Stare Siergi, Stutthof. Ze-
m. A. Museum am ... 131-132.

Gdyńsk
2

15

Kaszuba Jan

Zi pruskiach 1940 v. przygotowywał się do wyjazdu
w kontakt konspiracyjny z byłym kierownikiem
Niderland do której nie swojej organizacji, z którą
miał kontakt przez Józefa Klebe

A. Gasiowski, brat braci ... Stuttgart. Ze
... 1941 ... 112



Kaszuba Jan

gdymia
Szare Szeregi

17

Był doradcą kompanii chłopskiej,
która miała uchadzić około 30 wówek.

A. Gosiowski, Szare Szeregi, Stutthof.
7. miłośnik Muzeum, mar 5 r. 1984, s. 120.

Kesuloo. J.

Gidymé
S2 S2

18

Predkopienny hennu z Rumii, orloneli hufce
gdymistlicgo se su od pofony 1941 r. , d-ce kom-
pauit thonorei usinod hennu z Gidymé - Gylonii
i Rumii.

Zob. : Gpsionouski A. , Oms olupcji (1939-45) ,
[14:] zens oluicou Rumii

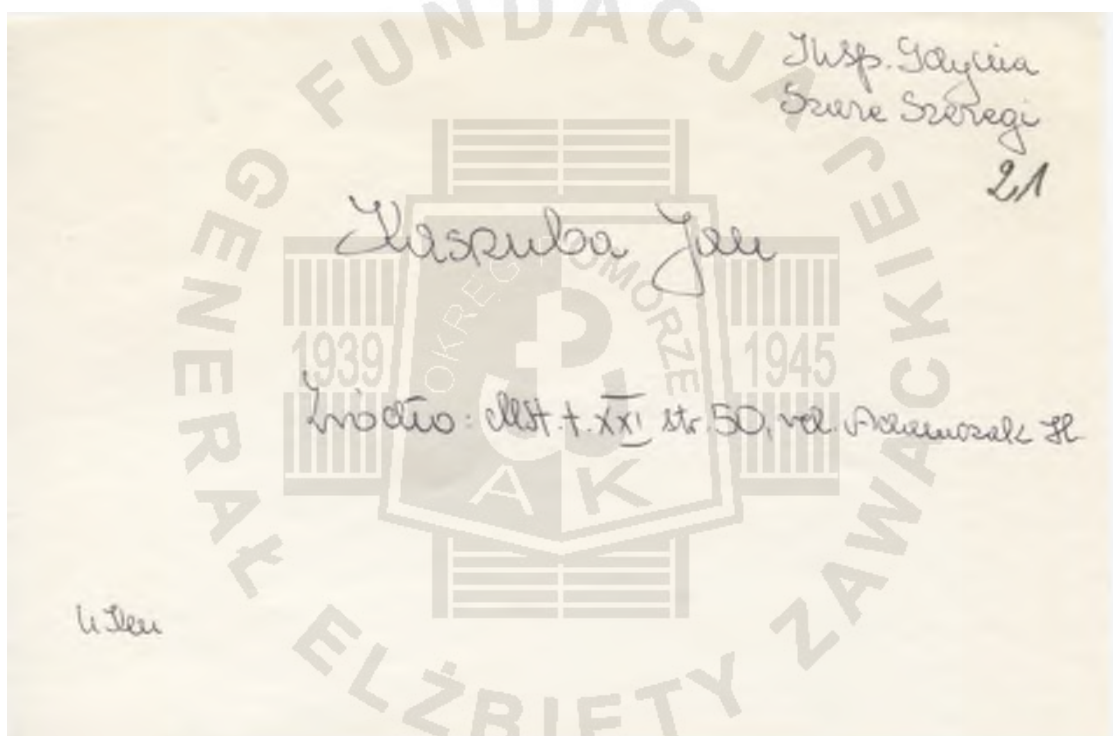
Głazuba Jan

Gdynia
Szare Szere.
2 w 2 AK

19

- był skonfrontowany z Franciszkiem Wypockim, gdy ten został aresztowany 26.11.1942r. i przewieziony do siedziby gdańskiego gestapo na Kamiennym Górze i przeszedł wstępne przesłuchanie
 - w siedzibie gestapo był także wraz z Kozubą, Mikołodem Matyszkiewiczem, Lujem Cyllkowskiem.
- zob: meldyja Franciszka Wypocki' nr t. A-997-1731. Pon.



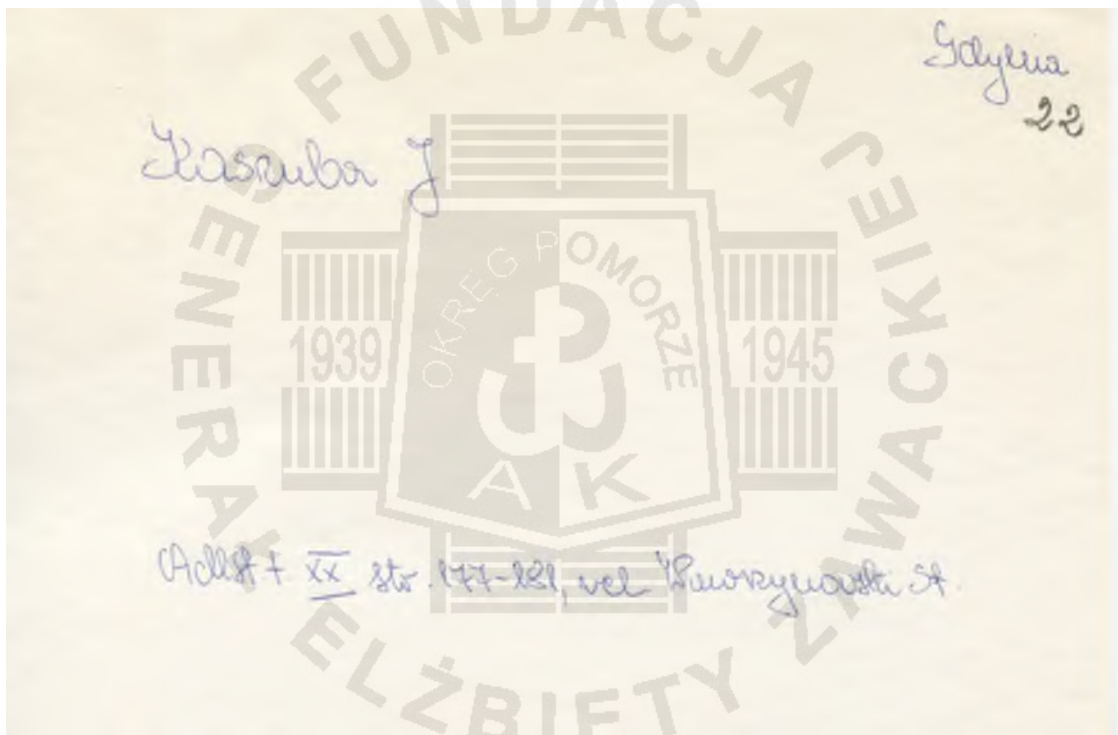


Jusf. Gajcia
Szare Szeregi
21

Współubojca Jacek

Indeksu: czt. t. XXI str 50, vol. Akademia Sz

li. Jacek



Inspektomat Glyeria

23

Kasruba Jan

Praca o konspiracji. Aresztowanie o
listopadzie 1942 r. Przejrzeli się do przynależ-
ności do organizacji.

Znaczo: ul. St. tom X, str. 142. vel. Koopelci B.

U. 3111

Klaszuba Jan

Gdynia
Sz. Sz. 24

i oświadczenie dowódstwa kompanii dyplom-
skiej Sz. Sz. pracowali jako kreślarze w
Reichsbahn Vermessungsamt Danzig-Goten-
hafen i prowadzenie dział aluzji
wynikającej utracił im dostęp do
wielu sąsiedzi kopirujących, na których
sprowadzono kopie szet. do meldunków
wynikających (głównie szetów i planów).
zob. Gwóźdźkowski A., Szere Szerepi ... ,
s. 116 - 117

a Haskuba Jan

Gdynia
Sz. Sz. 35

Należał do organizatorów
Sz. Sz. w Gdyni (od I poł. 1940)

zob. T. Os. Nr 1580/2512 Pom. Gwardie
Maciej, sz. II, s. 2 - Gdynia

...

Waszuba Jan

Gdynia 26
Sz.Sz.

Uczestniczył w organizowaniu
taj. kurs. - ; prowadził kurs j. angielskiego
(samokształcenie); dowodził
kompanią chłopską Sz.Sz.; aresztowa-
ny 30.09.1942 z Jerzym Wojciechowskim i
Aleksandrem Waszubą, (brat - nie należał
do Sz.Sz.)
zob. Gęszewski A., Siere Szerepi na
Pomorsku..., s. 128, 134, 138-139

Kaszyba Jan

Gdynia

Sz. Sz.

27

Jego kompania (Batalion Morski
Sz. Sz.) prowadziła działalność wy-
wiadowczą - up. na przełomie 1941/42
J. K. zlecił dyu jednego z plutonów
- Edmundowi Podleckiemu - zdobycie planów
lotniska wojskowego w Rumii.

zob. Gęsziorowski A. Szare Szeregi na Pomorzu ...
s. 115

Kasuba Jim

a

Gdynia

Sl. Sl. 98

Stał na czele jednej z kompanii wchodzących
w skład harcerskiej organizacji Szare Szeregi,
działającej na terenie Gdyni

Łob. Sędziakus Kofii Kopci

1. IV / 62

n

Waszuba Jan

Golyni 229
Sz. Sz.

Dce jedyny z trzech kompani
Batalskiego Szarych Szeregow
w Golyni.

zob. rel. T. M. 1090/1844 Tom. 2. II
Pawlasyk Marian - Golynia

Karszuba Jan
- dowódca kompanii batalionu
Szarych Szeregów w Gdyni

Gdynia
Szare
Szeregi
30

zob. NarSKI Z., *Pierwsza Morska...*, w: *Ruch Oporu na
Pomorzu...* t. 4, s. 170

Maszuła Jan

